

Grand Prix Australii 2018 - sesje treningowe

data aktualizacji: 2018.03.23



Pierwsze tegoroczne sesje treningowe, na miększych mieszankach w specyfikacji 2018, rozegrano przy temperaturze asfaltu sięgającej 40 stopni Celsjusza (i temperaturze powietrza 30 stopni). W obu treningach najlepszy czasy uzyskał Mercedes, a w popołudniowej sesji niewielką stratę zanotował Red Bull.

Mimo krótkiej przerwy w drugiej sesji, zespoły pokonały duży dystans na wszystkich trzech mieszankach, wykorzystując pierwszą okazję do oceny tegorocznej gamy opon w ciepłych warunkach. Jak zwykle, rzadko używany poza weekendami Grand Prix tor Albert Park był dziś bardzo śliski, ale przyczepność nawierzchni powinna się poprawić w miarę odkładania na niej coraz większej ilości gumi.

- To dopiero początki, zwłaszcza że po raz pierwszy mogliśmy w ciepłych temperaturach sprawdzić te opony w warunkach porównywalnych z zeszłorocznymi. Jak dotąd tempo czołówki na długich przejazdach wydaje się zbliżone. Jutro okoliczności może całkowicie odmienić deszcz, a niepewne prognozy mogą utrzymać się także na niedzielę. Po pierwszym dniu jazdy w nowym sezonie mamy oczywiście mnóstwo danych do analiz i z pewnością jest jeszcze za wcześnie na kompletny obraz sytuacji. Na tym etapie różnica w osiągnięciach pomiędzy miękką i supermiękką mieszanką jest dość niewielka, a przewaga ultramiękkiej wynosi około 0,6 sekundy - zatem wszystkie trzy mieszanki zdają się być rozsądną opcją na wyścig - mówi Mario Isola - szef działu wyścigów samochodowych Pirelli.

Źródło: